

**Postanowienie z dnia 12 października 2000 r.**

**I PKN 536/00**

**Organ lub osoba, która na podstawie przepisów prawa lub statutu zarządza jednostką organizacyjną będącą pracodawcą, może wyznaczyć inną osobę do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy.**

Przewodniczący SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 października 2000 r. sprawy z powództwa Wiesława G. i Heleny G. przeciwko Domowi Sióstr Miłosierdzia pod wezwaniem [...] Schronisku dla Kobiet w L. o ustalenie istnienia stosunku pracy, zapłatę ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy i za używanie własnej odzieży, na skutek kasacji strony pozwanej od postanowienia Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu z dnia 28 kwietnia 2000 r. [...]

p o s t a n o w i ł:

o d d a l i ć kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Postanowieniem z dnia 10 marca 1999 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Staszowie umorzył postępowanie w sprawie z powództwa Wiesława G. i Heleny G. o ustalenie, że z Domem Sióstr Miłosierdzia p.w. [...] - Schronisko dla Kobiet w L. łączył ich stosunek pracy oraz o zapłatę ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy i używanie podczas pracy własnej odzieży. Przyczyną umorzenia postępowania było zawarcie przez strony ugody.

Na powyższe postanowienie strona pozwana złożyła zażalenie, w którym oświadczyła, że uchyla się od skutków prawnych ugody, gdyż reprezentujący ją przed Sądem Rejonowym pełnomocnik procesowy - radca prawny Maria B. przekro-

czyła granice udzielonego jej umocowania i zawarła ugodę na warunkach sprzecznych z uzgodnionym wcześniej stanowiskiem, a także z interesem strony pozwanej. Strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu postanowieniem z dnia 9 września 1999 r. zwrócił akta sprawy Sądowi Rejonowemu ze względu na wątpliwości co do tego, czy zażalenie na postanowienie tego Sądu z dnia 10 marca 1999 r. wniosła osoba uprawniona. Z zaświadczenia wystawionego przez Departament Wyznań MSWiA dnia 2 lutego 1999 r. wynika bowiem, że osobą upoważnioną do reprezentowania Prowincji Zakonnej Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia [...] jest s. Bożena D. - przełożona (wizytatorka) Prowincji. Tymczasem zażalenie z dnia 17 marca 1999 r. zostało podpisane przez s. Aleksandrę K. i opatrzone pieczęcią kierownika Schroniska dla Kobiet w L. Jednocześnie w aktach sprawy nie ma jakichkolwiek dokumentów wskazujących na to, że s. Aleksandra K. jest osobą upoważnioną do reprezentowania strony pozwanej. Okoliczności te uzasadniały - zdaniem Sądu Okręgowego - zwrócenie sprawy Sądowi pierwszej instancji w celu zażądania od strony pozwanej odpowiednich dokumentów – pod rygorem przewidzianym w art. 370 w związku z art. 397 § 2 KPC.

Zarządzeniem z dnia 20 października 1999 r., doręczonym dnia 23 grudnia 1999 r., strona pozwana została wezwana do złożenia w terminie tygodniowym, liczonym od dnia doręczenia wezwania, dokumentu wskazującego, iż w dniu 17 marca 1999 r. s. Aleksandra K. była umocowana (bądź uprawniona na podstawie innego zdarzenia niż udzielenie pełnomocnictwa procesowego) do działania w imieniu strony pozwanej – pod rygorem odrzucenia zażalenia. W dniu 29 grudnia 1999 r. wpłynęło pismo strony pozwanej z dnia 27 grudnia 1999 r., podpisane przez wizytatorkę Prowincji s. Bożenę D., w którym wyjaśniła, że s. Aleksandra K. jest przełożoną Domu Sióstr Miłosierdzia [...] w L. od dnia 9 września 1995 r. oraz że na to stanowisko została powołana patentem Przełożonej Generalnej Zgromadzenia z siedzibą w Paryżu. Oświadczyła również, że patent ten będzie okazany na rozprawie. Do wymienionego pisma dołączyła pismo z dnia 30 czerwca 1995 r., pochodzące od przełożonego Generalnej Kongregacji Misji i Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, mianujące s. Aleksandrę K. służebną Domu w L.

Postanowieniem z dnia 10 lutego 2000 r. Sąd Rejonowy w Staszowie odrzucił zażalenie. Stwierdził, że ani pismo z dnia 27 grudnia 1999 r., ani pismo z dnia 30

czerwca 1995 r. nie czynią zadość wezwaniu tego Sądu z dnia 20 października 1999 r. Pierwsze z nich bowiem stwierdza jedynie, że s. Aleksandra K. jest przełożoną Domu Sióstr Miłosierdzia, kieruje dziełem pod nazwą „Schronisko dla Kobiet” w L. i wykonuje wynikające stąd wszelkie uprawnienia i obowiązki niezbędne do bieżącego zarządzania Domem i wskazanym wyżej dziełem. Drugie zaś stanowi akt mianowania s. Aleksandry K. służebną Domu w L. i podaje, że do jej obowiązków należy utrzymywanie w powierzonych placówce „ducha Zgromadzenia, przestrzeganie przepisów Konstytucji i Statutów w atmosferze miłości i pokoju, sprzyjającej postępowi w doskonałości każdej siostry”. Zdaniem Sądu Rejonowego, żadne z wskazanych pism nie pozwala też zaliczyć s. Aleksandry K. do kręgu osób wymienianych w art. 3<sup>1</sup> KP, uprawnionych do dokonywania za pracodawcę czynności z zakresu prawa pracy.

Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2000 r. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu oddalił zażalenie złożone przez stronę pozwaną na powyższe postanowienie i odstąpił od obciążania jej obowiązkiem zwrotu na rzecz powodów kosztów postępowania zażaleniowego. Podkreślił, że na wezwanie Sądu Rejonowego z dnia 20 października 1999 r. s. Aleksandra K. nie przedstawiła w określonym terminie 7 dni żadnego pełnomocnictwa, zaś pisma złożone przez przełożoną (wizytatorkę) Prowincji Zakonnej jednoznacznie wskazują, że to s. Bożena D. pełni funkcję organu tej Prowincji, jest upoważniona do jej reprezentowania i podejmowania wszelkich działań prawnych. Zatem odrzucenie zażalenia przez Sąd Rejonowy ze względu na niezłożenie w określonym terminie pełnomocnictwa przez s. Aleksandrę K., która wniosła zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania, było zgodne z art. 370 w związku z art. 397 § 2 KPC.

W kasacji opartej na podstawie przewidzianej w art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 232 KPC wskutek niewyjaśnienia przez Sąd Okręgowy wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i niezażądanie przez ten Sąd pełnomocnictwa dla s. Aleksandry K., choć w zażaleniu z dnia 1 marca 2000 r. strona pozwana powoływała się na ten dokument. Strona pozwana podniosła, że w dniu 16 września 1999 r. zostało udzielone pełnomocnictwo s. Aleksandrze K., co do którego przełożona s. Bożena D. była przekonana, że zostało złożone do akt sprawy. Dlatego też, podpisując zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 10 lutego 2000 r., powołała się na to pełnomocnictwo. W tej sytuacji Sąd Okręgowy powinien z własnej inicjatywy zażądać złożenia pełnomocnictwa, skoro wiedział, że ono istnieje. Tak więc zaskarżone kasacją postanowienie jest wa-

dliwe, ponieważ nie obejmuje całości materiału dowodowego.

W konkluzji strona pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnobrzegu.

Sąd Najwyższy uznał, że z następujących przyczyn nie ma podstaw do uwzględnienia kasacji.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu przy rozpoznawaniu zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w Staszowie z dnia 10 marca 1999 r. o umorzeniu postępowania powziął uzasadnione wątpliwości co do tego, czy s. Aleksandra K., która jest kierownikiem Schroniska dla Kobiet w L., była osobą uprawnioną do dokonania czynności polegającej na wniesieniu zażalenia. Dołączone do odpowiedzi na pozew zaświadczenie Departamentu Wyznań MSWiA z dnia 2 lutego 1999 r. wskazało bowiem jako osobę upoważnioną do reprezentowania Prowincji Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia [...] przełożoną (wizytatorkę) tej Prowincji s. Bożenę Marię D. W związku z tym Sąd Rejonowy, który miał wyjaśnić tę okoliczność, wezwał stronę pozwaną do złożenia w terminie tygodniowym dokumentu świadczącego o tym, że w dniu wniesienia zażalenia, tj. 17 marca 1999 r., s. Aleksandra K. była osobą umocowaną (bądź uprawnioną z innego tytułu niż pełnomocnictwo) do działania w imieniu strony pozwanej. Wezwanie to zostało dokonane pod rygorem odrzucenia zażalenia i doręczone stronie pozwanej dnia 23 grudnia 1999 r. Jest niesporne, że w oznaczonym przez Sąd Rejonowy terminie strona pozwana nie złożyła pełnomocnictwa dla s. Aleksandry K. ani innego dokumentu, z którego wynikałoby, że była osobą uprawnioną do wniesienia zażalenia. Pełnomocnictwo dla s. Aleksandry K., pochodzące wprawdzie z dnia 16 września 1999 r., zostało bowiem złożone dopiero wraz z kasacją dnia 13 czerwca 2000 r. Trafnie zatem Sąd Rejonowy odrzucił zażalenie postanowieniem z dnia 10 lutego 2000 r. Przepis art. 370 KPC, który z mocy art. 397 § 2 KPC ma odpowiednie zastosowanie do postępowania toczącego się na skutek zażalenia, stanowi bowiem, że sąd pierwszej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Trafnie również postąpił Sąd Okręgowy, który oddalił zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego o odrzuceniu zażalenia.

Niezasadny jest zarzut postawiony w kasacji, że Sąd Okręgowy naruszył zaskarżonym postanowieniem art. 232 KPC, gdyż nie zażądał od s. Aleksandry K. zło-

żenia pełnomocnictwa, chociaż wiedział, że takie pełnomocnictwo istnieje, gdyż strona pozwana powołała się na nie w zażaleniu złożonym do tego Sądu na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 10 lutego 2000 r. o odrzuceniu wcześniejszego zażalenia. Nietrafność powyższego zarzutu wynika stąd, że zarządzeniem z dnia 20 października 1999 r., o treści nie budzącej żadnych wątpliwości, wymieniona osoba została wezwana do wykazania w terminie tygodniowym swoich uprawnień do działania w procesie w imieniu strony pozwanej, i nie uczyniła tego. Natomiast przełożona (wizytatorka) Prowincji W. s. Bożena D., która jest organem kościelnej osoby prawnej, poinformowała, że „patent” świadczący o powołaniu s. Aleksandry K. na stanowisko przełożonej Domu Sióstr Miłosierdzia w L., a zarazem kierownika Schroniska dla Kobiet, mający ją upoważniać do dokonywania czynności procesowych, okaże na rozprawie. Wprawdzie patent ów został złożony do akt sprawy w terminie tygodniowym, ale – jak słusznie ocenił Sąd Rejonowy i zaakceptował Sąd Okręgowy – nie było to pełnomocnictwo procesowe, lecz akt mianowania na służebną Domu Sióstr Miłosierdzia w L.

Nie ulega wątpliwości, że przełożona Prowincji W. Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia s. Bożena D., pełniąca funkcję organu tej Prowincji, była uprawniona do wyznaczenia s. Aleksandry K. do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy, zgodnie z art. 3<sup>1</sup> § 1 KP. Jest jednak niesporne, że dokument stwierdzający powyższe jej uprawnienia również nie został przedstawiony w wyznaczonym terminie, lecz dopiero przy kasacji. Wreszcie, pełnomocnictwo upoważniające s. Aleksandrę K. do „reprezentowania Zgromadzenia w postępowaniu sądowym w sprawie z powództwa Władysława G. i Zofii G.” zostało jej udzielone dopiero dnia 16 września 1999 r., zatem nie istniało w chwili wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania, czyli w dniu 17 marca 1999 r.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji (art. 393<sup>12</sup> i art. 393<sup>8</sup> § 2 KPC).

=====